

Dokończenie sprzedaży QinetiQ

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 10 września 2008

Brytyjski rząd, ustami swojego ministra obrony, poinformował o chęci szybkiej sprzedaży ostatnich 18,9% akcji QinetiQ, przedsiębiorstwa, zajmującego się badaniami i rozwojem zaawansowanych technologii na rzecz wojska. Plan wywołał poważne kontrowersje.

Siedziba centrali QinetiQ / Zdjęcie: QinetiQ

QinetiQ był kiedyś - jeszcze jako Defence Evaluation and Research Agency - częścią brytyjskiego ministerstwa obrony. W 2003 Londyn zdecydował się sprywatyzować przedsiębiorstwo, sprzedając 33,7% akcji za 43 mln GBP (74 mln ówczesnych USD) amerykańskiemu funduszowi Carlyle. Trzy lata później akcje te zostały jednak sprzedane za 370 mln GBP.

Transakcja została mocno skrytykowana. Politycy opozycji, publicyści i specjaliści z zakresu obronności oraz finansów uznali, że rząd naraził skarb państwa na ogromne straty. Dowodem na brak odpowiedniego oszacowania wartości prywatyzowanego przedsiębiorstwa był fakt, że kierujący QinetiQ zostali milionerami, korzystając na wzroście cen akcji o 20 000%.

Obecnie również pojawiają się zastrzeżenia, co do planów sprzedaży. Co prawda szacowana wartość transakcji to 260 mln GBP (453 mln USD), co odpowiadałoby cenom uzyskanym w 2006, to od tego czasu wartość całej spółki zdecydowanie wzrosła. W 2005 jej obrót wynosił 795 mln, a w 2007 już 1,36 mld GBP, również przez wejście na rynek amerykański. Co więcej, analitycy gospodarczy twierdzą, że nie ma obecnie potrzeby nagłej sprzedaży, a lepiej przygotowana akcja, może doprowadzić do uzyskania o wiele większej ceny.

Rząd brytyjski zbywając udziały, zachowa pewien wpływ na losy QinetiQ, pozostawiając sobie *złotą akcję*, która zapewni możliwość zablokowania ewentualnej, późniejszej sprzedaży przedsiębiorstwa. Może stać się tak w przypadku, gdy nowy nabywca nie będzie gwarantował działania zgodnie z interesami narodowymi Wielkiej Brytanii. Podobną zasadę zastosowano w przypadku Rolls-Royce`a i BAE Systems.



Siedziba centrali QinetiQ / Zdjęcie:
QinetiQ

QinetiQ był kiedyś - jeszcze jako Defence Evaluation and Research Agency - częścią brytyjskiego ministerstwa obrony. W 2003 Londyn zdecydował się sprywatyzować przedsiębiorstwo, sprzedając 33,7% akcji za 43 mln GBP (74 mln ówczesnych USD) amerykańskiemu funduszowi Carlyle. Trzy lata później akcje te zostały jednak sprzedane za 370 mln GBP.

Transakcja została mocno skrytykowana. Politycy opozycji, publicyści i specjaliści z zakresu obronności oraz finansów uznali, że rząd naraził skarb państwa na ogromne straty. Dowodem na brak odpowiedniego oszacowania wartości prywatyzowanego przedsiębiorstwa był fakt, że kierujący QinetiQ zostali milionerami, korzystając na wzroście cen akcji o 20 000%.

Obecnie również pojawiają się zastrzeżenia, co do planów sprzedaży. Co prawda szacowana wartość transakcji to 260 mln GBP (453 mln USD), co odpowiadałoby cenom uzyskanym w 2006, to od tego czasu wartość całej spółki zdecydowanie wzrosła. W 2005 jej obrót wynosił 795 mln, a w 2007 już 1,36 mld GBP, również przez wejście na rynek amerykański. Co więcej, analitycy gospodarczy twierdzą, że nie ma obecnie potrzeby nagłej sprzedaży, a lepiej przygotowana akcja, może doprowadzić do uzyskania o wiele większej ceny.

Rząd brytyjski zbywając udziały, zachowa pewien wpływ na losy QinetiQ, pozostawiając sobie *złotą akcję*, która zapewni możliwość zablokowania ewentualnej, późniejszej sprzedaży przedsiębiorstwa. Może stać się tak w przypadku, gdy nowy nabywca nie będzie gwarantował działania zgodnie z interesami narodowymi Wielkiej Brytanii. Podobną zasadę zastosowano w przypadku Rolls-Royce`a i BAE Systems.